



Pomóżmy Pauli stanąć na własnych nogach!

To była niedziela. Takich dni się nie zapomina. Pogoda była iście wiosenna i właśnie wybierałam się na długi spacer. Ale nie dlatego ten dzień zostanie w mojej pamięci na zawsze. Około godziny 13 odebrałam telefon od mojego brata i od tego momentu już nic nie było takie jak wcześniej...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub
wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/8h2anc>

